

Wyrok z dnia 19 stycznia 2005 r.

III KRS 9/04

W postępowaniu o przeniesienie sędziego w stan spoczynku na podstawie art. 70 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), Krajowa Rada Sądownictwa jest obowiązana ocenić moc dowodową orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczącego trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2005 r. sprawy z odwołania Włodzimierza P. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 15 września 2004 r. [...] w sprawie odmowy przeniesienia sędziego w stan spoczynku.

u c h y l i ł zaskarżoną uchwałę i sprawę przekazał Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Włodzimierz P., sędzia Sądu Rejonowego w D., wniósł odwołanie od uchwały [...] Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 15 września 2004 r. odmawiającej przeniesienia go w stan spoczynku, domagając się jej zmiany przez orzeczenie przeniesienia go w stan spoczynku. W uzasadnieniu odwołania podał, że zaskarżona uchwała została oparta na orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 25 maja 2004 r., z którego wynika, że nie jest trwale niezdolny do pełnienia obowiązków sędziego. Zdaniem odwołującego się, orzeczenie to jest oczywiście sprzeczne ze wskazaniami leczących go lekarzy specjalistów, którzy uznali, że rodzaj, rozmiar i natężenie jego schorzeń uzasadniały wystąpienie z wnioskiem o przeniesienie go w stan spoczynku. W związku z tym domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza sądo-

wego na okoliczność, że jest trwale niezdolny do pełnienia obowiązków sędziego. Wniosek ten uzasadniają jego liczne schorzenia [...]. Jego schorzenia kardiologiczne nasilają się w porach wiosennej i jesiennej, kiedy to prawie w każdym tygodniu występują mniej lub bardziej poważne zakłócenia pracy serca, uniemożliwiające mu należyte pełnienie obowiązków służbowych z powodu praktycznego pozbawienia odpoczynku, „a zła praca nie przystoi sędziemu”. Sprawia to, że niekiedy prowadzi sprawy „nie będąc do nich przygotowany, są też sytuacje gdy konieczne jest zniesienie wokandy”. Poważne schorzenia kręgosłupa w okresie nasilenia schorzenia powodują trudności w wytrwaniu „cały dzień w nieergonomicznym fotelu sędziowskim”, drętwieją mu kończyny, z powodu odczuwanego bólu nie może skupić się na prowadzeniu rozpraw, co może zaważyć ‘na treści końcowej wyroku’. Wprawdzie farmakologicznie leczenie innych schorzeń, czy też ich zaostrzone stany, ograniczające jego zdolność do dobrej pracy, pojedynczo nie dyskwalifikowałyby go „jako sędziego”, to „wzięte razem, przy wieku 58 lat nie rokującego poprawy zdrowia”, dodatkowo uzasadniają uznanie go za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego. Ponadto jego stan zdrowia stanowi istotne obciążenie dla pracy sądu z uwagi na to, że w okresie ostatnich 4 lat był 16-krotnie leczony szpitalnie, a także korzystał z długotrwałych zwolnień lekarskich „odpowiednio: w roku 2000 - 48 dni, w 2001 - 76 dni, w 2002 - 32 dni, w 2003 - 70 dni, w 2004 na razie 26 dni, przy czym przed końcem roku mam stawić się w szpitalu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie i dla porządku należy wskazać, że do postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z powodu sprzeczności uchwały z prawem, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o kasacji (art. 13 ust. 2 i ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa). W związku z tym zastrzeżenia budził brak wskazania w odwołaniu jakichkolwiek przepisów prawa, z którymi zaskarżona uchwała miałaby pozostawać w sprzeczności. Ponadto wadliwie zostały określone wnioski odwołania, zmierzające do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego na okoliczność istnienia podstawy przeniesienia odwołującego się w stan spoczynku lub żądania merytorycznej zmiany zaskarżonej uchwały - przez orzeczenie przeniesienia go w stan spoczynku. Tymczasem w postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie jest dopuszczalne powołanie

nowych faktów i dowodów (art. 393¹¹ § 2 k.p.c.), a zgodnie z art. 13 ust. 5 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa rozpoznając sprawę, Sąd Najwyższy uchyla uchwałę Rady i sprawę przekazuje jej do ponownego rozpatrzenia albo odwołanie oddala, a zatem nie ma możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego przez zmianę skarżonej decyzji i przeniesienie sędziego w stan spoczynku.

Pomimo zasygnalizowanych wad odwołania Sąd Najwyższy rozpoznał sprawę, przyjmując, że zawarte w odwołaniu twierdzenia wymagają odniesienia się do reguł i sposobu postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa w sprawie indywidualnej odwołującego się, który wskazał na okoliczności, które mogły i powinny być rozpatrzone przez Krajową Radę Sądownictwa. Zgodnie z art. 70 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., powoływanego dalej jako pusp), sędziego przenosi się w stan spoczynku na jego wniosek albo na wniosek właściwego kolegium sądu, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego (§1); z żądaniem przeniesienia w stan spoczynku oraz zbadania niezdolności do pełnienia obowiązków przez sędziego i wydania orzeczenia może wystąpić zainteresowany sędzia lub właściwe kolegium sądu. W przypadku sędziego pełniącego funkcję prezesa sądu okręgowego i apelacyjnego z wnioskiem może wystąpić także Minister Sprawiedliwości (§ 2); orzeczenie w sprawie trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków sędziego, o którym mowa w § 1 i 2, lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych doręcza zainteresowanemu sędziemu oraz odpowiednio prezesowi sądu okręgowego albo apelacyjnego, a w przypadku sędziego pełniącego funkcję prezesa sądu okręgowego albo apelacyjnego orzeczenie doręcza się także Ministrowi Sprawiedliwości (§3), koszty badania i wydania orzeczenia pokrywa Skarb Państwa (§ 4).

Należy przyjąć, że wydanie orzeczenia przez lekarza orzecznika ma charakter zadania powierzonego Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych „na podstawie innych ustaw” w ujęciu normatywnym art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), a z tego tytułu Zakład uzyskuje wpływy finansowe zaliczane do źródeł jego przychodów w rozumieniu art. 76 ust. 1 pkt 4 tej ustawy. W praktyce w rozpoznawanej sprawie wykonanie tego zadania nastąpiło w ramach cywilnoprawnej umowy zlecenia zawartej w dniu 26 kwietnia 2004 r. pomiędzy Prezesem Sądu Okręgowego w K. a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, która określała szerokie spektrum powinności wykonawcy zlece-

nia w zakresie należytego wykonania zobowiązania obejmującego wydanie orzeczenia przez lekarza orzecznika ZUS. Uzyskane w ten sposób przez odwołującego się sędziego orzeczenie razi lakonicznością, gdyż stanowi jedynie podpisanie druku („blankietu”) tego istotnego dla sprawy dokumentu przez wydającego je lekarza orzecznika oraz sygnalizację kontroli tego „dokumentu” przez p.o. Głównego Lekarza Orzecznika Oddziału ZUS w P. Wszystko to nastąpiło bez żadnego wskazania i oceny wielorakich istotnych schorzeń trapiących odwołującego się. Co więcej, wydane orzeczenie, stwierdzające, że odwołujący się nie jest trwale niezdolny do pełnienia obowiązków „sędziego-prokuratora”, nie ma żadnego uzasadnienia, a ponadto zawiera błędne pouczenie, że od wydanego orzeczenia jakoby „przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych”. Na tego rodzaju niedopuszczalne wady wydanego orzeczenia prawidłowo zwracał uwagę Prezes Sądu Okręgowego w K. w piśmie do Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 16 lipca 2004 r., pozytywnie opiniującym wniosek sędziego Włodzimierza P. o przeniesienie w stan spoczynku. W piśmie tym podkreślano, że „w świetle załączonej dokumentacji lekarskiej trafność orzeczenia budzi wątpliwości”, ponieważ lekarz orzecznik „w orzeczeniu z dnia 25 maja 2004 roku nie podał, ani postawionego rozpoznania, ani nie uzasadnił, wobec czego tak wydane orzeczenie nie spełnia wymogów art. 14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS tj. Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 354 i § 3 i 5 rozporządzenia MPiPS z dnia 8 sierpnia 1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy do celów rentowych (Dz.U. Nr 99, poz. 612)”, powoływanego dalej jako rozporządzenie z 9 sierpnia 1997 r., tyle że nie wiadomo, czy Prezes Sądu Okręgowego sformułował tego rodzaju zarzuty przeciwko nienależytemu wykonaniu wyżej powołanej i opłaconej umowy zlecenia z dnia 26 kwietnia 2004 r.

Nie wpływa to jednak na ocenę, że oparcie się Krajowej Rady Sądownictwa na orzeczeniu lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które nie spełniało praktycznie żadnych merytorycznych warunków wymaganych od tego rodzaju dokumentu (określonych w powołanej wyżej umowie zlecenia oraz wynikających z mających niewątpliwie odpowiednie zastosowanie - przy interpretacji postanowień tej umowy - przepisów rozporządzenia z 8 sierpnia 1997 r. w związku z art. 56 i 65 k.c.), pozbawiło odwołującego się sędziego prawa do należytego rozpoznania jego sprawy. W szczególności dołączony do akt odwoławczych wypis z protokołu posiedzenia KRS [...] w dniach 14, 15 i 16 września 2004 r. jest lakoniczny, co budzi wątpliwości co do przestrzegania dyrektywy podejmowania przez Radę uchwał w spra-

wach indywidualnych po wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania (§ 20 ust.1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa oraz postępowania przed Radą, Dz.U. Nr 152, poz. 1725). Zwrócić także trzeba uwagę na § 25 powołanego rozporządzenia Prezydenta RP, określający niezbędne elementy rozpatrywanego przez Krajową Radę Sądownictwa wniosku w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku. Wniosek taki powinien zawierać uzasadnienie oraz dowody potwierdzające okoliczności stanowiące podstawę przeniesienia sędziego w stan spoczynku, w szczególności - oprócz orzeczenia lekarza orzecznika - zaświadczenia lekarskie i orzeczenia dotyczące stanu zdrowia sędziego. Gdyby przedstawione materiały sprawy nie były wystarczające do podjęcia uchwały, to Rada może zażądać ich uzupełnienia także przez przedstawienie takiego dokumentu medycznego, który odpowiada prawem przewidzianym warunkom i ma podstawowe znaczenie dowodowe dla podjęcia zgodnej z prawem uchwały.

Wymowa zasygnalizowanych regulacji jest jednoznaczna, w szczególności KRS nie powinna rozstrzygać o przeniesieniu sędziego w stan spoczynku bez uzyskania wyjaśnień zainteresowanego sędziego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2003 r., III KRS 3/03, OSNP 2004 nr 12, poz. 217). Ponadto dołączone do wniosku w przedmiocie przeniesienia sędziego w stan spoczynku orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ma znaczenie dowodu stwierdzającego okoliczności stanowiące zgodnie z ustawą podstawę przeniesienia sędziego w stan spoczynku (25 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia). O tym, czy sędzia powinien być przeniesiony w stan spoczynku, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił uznany został (lub nie) przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego, nie może decydować bezkrytyczne oparcie się na uzyskanym orzeczeniu, które tylko wówczas stanowi podstawę decyzji Krajowej Rady Sądownictwa, kiedy spełnia warunki wymagane od takiego orzeczenia, a jego walor dowodowy jest niepodważalny. O przeniesieniu sędziego w stan spoczynku nie decyduje bowiem lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale Krajowa Rada Sądownictwa, która nie powinna unikać weryfikacji wydanego przez siebie orzeczenia, będącego podstawowym dokumentem dla podjęcia zgodnej z prawem uchwały (art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o KRS w związku z art. 70

§ 1 pusp w związku). Orzeczenie takie nie usuwa się bowiem spod rozważenia, sprawdzenia i oceny jego wartości dowodowej przez KRS.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznał, że Krajowa Rada Sądownictwa wydała zaskarżoną decyzję przedwcześnie, bo bez wszechstronnego rozważania sprawy, co sprawia, iż odwołanie jest uzasadnione. W konsekwencji prowadziło to do wydania orzeczenia w zgodzie z art. 13 ust. 5 i ust. 6 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

=====